

Wyjście na drogi?

08.01.2007.

08.01.2007 - Wczepniej czy póniej musiao do tego dojć. Ceny skupu wi sã tak niskie, że wiąkszość rolniczych organizacji związkowych zagroziło rządowi protestami. Andrzej Lepper ma około miesiąca na rozwiązanie tego problemu.

Na swoją pierwszą konferencję prasową po nominacji na szefa resortu rolnictwa Andrzej Lepper przyszedł w towarzystwie kolegów związkowców. Wtedy temat blokad i rolniczych protestów był przedmiotem żartów. – Chciałbym aby był dialog i rozmowy, a nie od razu protesty i blokady, których oczywiście nie boję się. – mówił minister rolnictwa.

Teraz już nikt się nie śmieje. Sytuacja producentów trzody chlewnej jest tak zła, że zmusza związki do działania.

Władysław Serafin – prezes Kółek Rolniczych: Wspólną decyzją zwracamy się do rządu po raz kolejny o natychmiastową reakcję i dajemy sobie wzajemnie termin do 27 stycznia.

A brak reakcji i współpracy może oznaczać tylko jedno. – Jeśli rząd nie zaakceptuje naszej propozycji powie, że nie, to wówczas będziemy musieli podjąć działania inne – na ulicach – zapowiada Roman Wierzbicki z NSZZ Solidarność RI.

Zaniepokojona sytuacją wydaje się być także Samoobrona, która wprowadzie o protestach przeciwko Andrzejowi Lepperowi nie wspomina, ale, jak mówi Bożena Garbacz – p.o. przewodniczą ZZR„Samoobrona” „Wystąpiliśmy w dniu 28 grudnia do ministra rolnictwa z pytaniami co moglibyśmy wóaciwie zrobić w kraju na rynku mięsa.”

Inaczej do sprawy podeszli byli działacze Samoobrony wyrzuceni przez Andrzej Leppera z partii i związku. Wprowadzie na zapowiadaną okupację resortu rolnictwa zgłosili tylko 9 osób, ale plany są bardzo rozwojowe. Za miesiąc ma być już duży protest.

- Tu już nie można mówić o jakiegokolwiek opócalności bo rolnicy muszą dokładać do produkcji a niestety nie mają z czego. – mówi Sławomir Izdebski – były senator Samoobrony.

Andrzej Lepper na pewno wie jak organizować blokady ale czy będzie wiedział jak do nich nie dopuścić? Powstaje też pytanie czy związkom zawodowym wystarczy odwagi i determinacji aby wszczynać jakiegokolwiek protesty.

Witold Katner/ TV Inormacje Rolnicze